KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Kwietnia. — Rok 1836. Czwartek. | № 106. | Jutro, ŚŚ. Soter i Kaj. Pierwsza Kwadra.

Dnia 3/15 b. m. Rada Administracyjna mianowała: PP. Jana Nep: *Pigłosiewicza* Sędziego Trybunału cyw: I. inst: woie: Mazowie:, i Michała *Tyborowskiego* Sędziego Sądu krym: woie: Mazo: i Kali:, Sędziami Appellacyjnemi. — *Bank Polski*. Podaie do wiadomości publicznej, że na złożone w kassie Banku Obligacje cząstkowe pożyczki 150 miljonów złp., wystawione zostały przez Bank bilety depozytowe *promessami* zwane, za których zwrotem okaziciel będzie miał prawo w czasie właściwym odebrać z kassy Banku, pod warunkami w tychże promessach wymienionemi, należność, iaka podług planu Umorzenia pożyczki 150 miljonowej z losowania w d. 1 Lipca r. b. przypadnie na Numer obligacji w bilecie wyrażony. Radca Stanu, Prezes *Lubowidzki*. Se: Jlny *Łubkowski*. — W dniu 10 b. m. opuściła świat ten Petronella z Byszewskich *Witkowska*, w dobrach *Podkraiewie* w woiewództwie Płockiem. Przy starannem wychowaniu posiadała szczególny dar niemowania wszystkich bez różnicy stanu. Droższemi ieszcze obdarzona przymiotami serca, dobroczynną była matką dla włościan, i każdego udaiącego się do niej w potrzebie. Z zamożnej pochodząc familji, z Hrabią *Scypjonem* w pierwszem połączona małżeństwie, przy rozmaitych nieprzyiaznych wypadkach, zmianę losu z mężką umiała znosić stałością. Pozostały Mąż w nieutulonym smutku zawczesną i niepowetowaną opłakuie iej stratę. Opłakuią ią włościanie, słudzy, i wszyscy doznaiący iej dobrodziejstw. Okolica straciła w niej ozdobę towarzystwa, a przyiaźń, która ten słaby hołd iej cnotom oddaie, roniąc łzy żalu, pamięć iej długo wspominać będzie. — JP. *Saketti* ma zaszczyt uwiadomić Prześ: Publiczność, iż *Gabinet panoramiczny* którego widoki w tymże wystawione, zjednały powszechne zadowolenie, tylko do końca tego miesiąca otwartym będzie. — W litografji *Bułakowskiego* i spółki, w domu Petyskusa Ner 473 lit: B., wyszedł nowy Mazur ze śpiewem, skomponowany przez Felixa *Ostrowskiego*, text Lud: Ed: *Rajszla;* nabyć go można w składzie *Sennewalda* i w powyższej litografji. Cena zł. 1. — W litografji *Sennewalda* wyszedł Mazur do śpiewu p. t. *Poiednanie*, ułożony w duecie na tenor i soprano, z towarzyszeniem fortepjanu, (przedrukowany z Nru *Swiatowida*), ofiar: JPannie Lud: *Rivoli* Artystce opery, przez J. *Krogulskiego*, słowa J. M. W. Sprzedaie się w składach muzycz:, zł. 1. — Było doniesionem o *Młockarni* wynalezionej przez Stanisława Hrabię *Kossakowskiego*, i otrzymaniu na nią patentu. Przekonano się, że takowa Młockarnia istotnie staie się korzystną dla rolników. Cena iej ustanowiona zł. 540. Można nabyć lub obstalować w rękodzielni maszyn rolniczych W. *Osmolskiego* przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1327. Przy obstalowaniu będą przyjmowane przekazy na Bank Polski, od osób które zechcą mieć wypłatę rozłożoną na raty. — Obecni wczoraj w teatrze Rozmait: ciągle bawili się w czasie pierwszego przedstawienia Krotochwili *Bankocetle przecięte* czyli *Aktorowie na prowincji*. Sceny wesołe i śpiewki znamionuiące znakomitego Poetę, szczególniej zalecaią to dziełko. Żądano wymienienia nazwiska Autora; żałuiemy iż bezimiennie tę przysługę teatrowi wyświadczył. Po ukończeniu, ze wszechmiar zasłużonem przywołaniem zaszczyceni zostali wszyscy Artyści przedstawiaiący główne role (JPanny *Zamecka*, *Dobrzyńska*, *Kamińska*, JPP. *Jasiński*, *Panczykowski*, *Baraniecki*).

Z Krakowa. — Obwieszczenie. Gdy cel przez Wysokie Opiekuńcze Mocarstwa w czasowem zaięciu kraiu W. M. Krakowa przez ich wojska zamierzony, mianowicie wydalenie nagroma-

dzonych w znacznej liczbie w tymże kraiu niebezpiecznych wychodniów, oraz ludzi nie maiących żadnego zatrudnienia, po większej części osiągnionym został; przeto podpisany odebrał polecenie uskutecznienia ewakuacji Wolnego kraiu Krakowa w ten sposób, iżby rozlokowane po wsiach wojska 3ch Mocarstw, tudzież część onychże znajduiąca się w mieście, która nie iest koniecznie potrzebną do odbywania zwyczajnej służby, i utrzymania spokojności, oraz porządku, iak najprędzej z kraiu ustąpiła, i tylko taka pozostała, iaka do wykonania środków wyżej powołany cel uzupełnić zdolny, iest potrzebną. Jednocześnie atoli oznaczonym zostaie 8mio dniowy termin od dnia dzisiejszego poczynaiąc, iako ostatni zakres czasu dla tych wszystkich, którzy, zostaiąc stosownie do rozporządzenia Opiekuńczych Mocarstw w obowiązku opuszczenia kraiu W. M. Krakowa nie uzyskawszy pozwolenia dłuższego pobytu, dotąd się w tymże kraiu ukryć zdołali, a którzy tylko do upłynienia powyższego terminu maią otwartą sposobność udania się na Podgórze; każde zaś indywiduum do tej kategorji należące, któreby po upłynieniu rzeczonego terminu na territorjum W. M. Krakowa, albo w razie gdyby mu się udało poześliznąć się przez granicę, na territorjum sąsiednich Mocarstw wyśledzonem zostało, bez żadnego względu temu rządowi do którego pierwiastkowo należało, stosownie do brzmienia artykułu 6go traktatu dodatkowego z d. 3 Maia 1815 r. wydanem będzie. Przy tem ostrzega się mieszkańców W. M. Krakowa i iego okręgu, ażeby się bynajmniej nie przykładali do zataienia indywiduów, któreby się tu ieszcze ukrywać mogły, lecz owszem takowe wykazywali, lub w właściwym czasie do Podgórza odstawiali; w razie bowiem wykrycia naraziliby się na nieochybną karę, iaka za tego rodzaiu zataienie iest oznaczoną. Kraków d. 15 Kwiet: 1836 r. *Fran: Kaufman de Traunsteinburg*, Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolskiej Mości Jenerał-Maior i Dowódzca wojsk kraj W. M. Krakowa w imieniu 3ch Opiekuńczych Mocarstw zajmuiących.

Włochy.— Z *Palermo* odebrano w z. m. smutną wiadomość o niszczącej burzy w okolicy *Tartelo*, która zniszczyła kilkanaście domów włościańskich i powyrywała w znacznej przestrzeni drzewa owocowe i inne, po której spadł nawalny deszcz i grad trwaiący przez kilka godzin; w czasie tej okropnej burzy kilku ludzi i kilkanaście sztuk bydła utraciło życie.

Francja. — Do Paryża przybyło z Anglji kilka maiętnych rodzin Angielskich, które zamyślaią przez lato bawić w tej stolicy; mówią że ieszcze więcej bogatych Anglików przybędzie do Paryża, z czego tameczni mieszkańcy są bardzo kontenci, widząc, że Anglicy żyią hojnie i w niczem nieszczędzą pieniędzy. — Posłowie Hiszpański i Angielski naradzali się 5 b. m. w Ministerjum spraw zagra:, poczem wysłano Kurjera do Madrytu. — Między granicą Francuzką i Hiszpańską, schwytała straż wojska obserwacyjnego, człowieka, który z znaczną summą pieniędzy chciał się przemknąć do Hiszpanji, zaraz go odesłano do *Baiony;* do tegoż miasta przybyło d. 2 b. m. kilku Officerów z korpusu *Kordowy* do głównego sztabu Jenerała *Harispa.* — Jeden z dzienników zwraca uwagę, iż może w iednym czasie nigdy tyle niebyło panuiących w młodym wieku ile teraz; bowiem, Królowa Hiszpańska *Jzabella* 2ga ma dziś pół szósta roku, Królowa Portugalska *Donna Marja* lat 17, iej teraźniejszy Małżonek lat 20, Król Grecki *Otto* lat 21, Król *Neapolitański* lat 26, Cesarz *Brazylijski* Syn *Don Pedra* lat 11, a przyszła Królowa Anglji Xiężniczka *Wiktorja* lat 17. — Liczne i ciekawe było posiedzenie Jzby deputowanych d. 9 b. m. gdy rozprawiano nad petycją aby członkom rodziny *Napoleona* było wolno mieszkać we Francji; Minister *Tjer* wymównie dowodził, że to mogłoby się stać przyczyną nowych niespokojności, i raczej ten proiekt odłożyć należy do późniejszego czasu, na co się zgodzono. Na-

stąpiły rozprawy o drugiej części powyższej petycji, to iest: aby zwłoki *Napoleona* z wyspy S. *Heleny* sprowadzono do Francji. Między wielu uwagami w tej mierze, była i ta, że Anglja umieiąc korzystać z teraźniejszego odwiedzania wyspy S. *Heleny* dawniej prawie nieznanej, niedozwoli pozbawić się tej korzyści, i ta okoliczność możeby się stała przyczyną zerwania dzisiejszej przyiaźni między Anglją i Francją.

Hiszpanja.— Donoszą z Madrytu, że wojsko linjowe Królowej od kilku tygodni znacznie się powiększyło nowo zaciągnionemi rekrutami. Minister skarbu nakazał kilku pułkom piechoty wypłacić żołd zaległy, oraz wydać nowe mundury na których im zbywało. — W *Madrycie* trwą ciągle spokojność i porządek policyjny.

Niemcy.— N. Cesarzowa Matka raczyła przyiąć łaskawie przesłane iej przez autora dzieło: *O szczęśliwem panowaniu Cesarza Franciszka Igo*, i autorowi onegoż, Adolfowi Bauerle, redaktorowi powszechnej Wiedeńskiej Gazety teatralnej, w dowód najwyższego zadowolenia Swoiego z iego uczuć patryotycznych, przesłała złoty medal z popiersiem wiekopomnej pamięci Monarchy.

Anglja. — Mówią, że Ministrowie rozwiążą Parlament, iesliby w izbie wyższej nie przyięto ich proiektu reformy korporacji municypalnej.

Rozmaitości.— W *Brunświku* z poczty przyniesiono biednemu Czeladnikowi stelmachskiemu nazwiskiem *Lefewr*, list duży, opieczętowany; niemiał on go czym wykupić, i rzekł do Bryftregera ażeby go sobie zatrzymał, ale Majster iego P. *Gille* nadszedł i rzekł: „no, przecież musiemy obaczyć co ten list zawiera w sobie", i wykupił go, lecz iakież zadziwienie było obu gdy następuiące urzędowe doniesienie przeczytali: „*Lefewr* Czeladnik stelmachski w Brunświku ma natychmiast udać się do Paryża, i iako iedyny potomek Marszałka *Lefewra* Xcia Gdańskiego, odebrać 8 miljonów franków które na niego spadaią." — Pokazuie się, że podanie, iakoby *Herszel* miał na księżycu postrzedz drzewa, rośliny, ludzi skrzydlatych i t. p. iest zmyśleniem. Spekulant księgarz w *Hamburgu* puścił tę baieczkę w obieg. Dziennik filozoficzny Edymburski zawiera wykaz narzędzi astronomicznych, które *Herszel* zabrał z sobą na przylądek *Dobrej Nadziei*, ale nic nie wspomina o dalowidzie, którego soczewka miała mieć 24 stóp w przecięciu, iakto znajduiemy w piśmie niemieckiem w *Hamburgu* wydanem. Nie możemy z resztą dziś ieszcze wyrzec, czyli w nauce optyki tak daleko się posuniemy, abyśmy mogli ujrzeć na księżycu żyiące istoty. — *Gazeta Wiejska* następuiącą czyni uwagę: Nakoniec w całych Niemczech iedność przywróconą została. Pierwsze słowo, iakie usłyszysz w całych Niemczech wstawszy rano, iest: kolej żelazna, ostatnie, aż do późnej nocy iest: kolej żelazna, a każdy prawie Niemiec przynajmniej raz co noc musi marzyć o kolei żelaznej. — W tej chwili aż o 3ch *Ninach Lasaw* razem donoszą, gdyż iedna dotąd zostaie w Paryżu, 2ga pokazała się w iednej z kawiarń Londyńskich, a 3cia przybyła do *Tuluzy!* któraż iest prawdziwą?

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Letuchowski Tytularny Radca z Mościsk, Bołchowski Prezes K. W. P. z Płocka, Gedrojć Jul: Xiążę z Siedlec, Korsakow Jenerał z Łowicza.

DONIESIENIA.

Na skutek upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego tutejszego z dnia 4/16 Kwietnia r. b. Nr 2681 wydanego, uwiadamia niniejszem Publiczność, iż w dniu 15/27 Kwietnia r. b. i następnych o godzinie 3 z południa w domu przy ulicy S. Jerskiej pod Nr 1773, na drugiem piętrze, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją różne ruchomości iako to: Precjozy, Srebra, Meble, Zegary, Bronzy, Garderoba, Bielizna, Porcelana, Faians, Szkło, Naczynia mosiężne, miedziane i blaszane, a to za gotowe pieniądze daiącemu.

Tomasz Rudnicki Reient.

Podaię do publicznej wiadomości, iż następuiące Przedmioty fabryczne iako to: Maszyna duża do pelcowania wełny ze wszystkiemi do niej przy-

należnemi rekwizytami, takaż mniejsza, Warsztaty fabryczne. Czółenka żelazne do tkania, Kołowrotki, Niczennice rozmaite z Płochami do nich tak ze stali iako i z trzciny, Hurty do suszenia wełny, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Dobrej w domu pod Nr 2814 sytuowanym, w dniu 13 v. s. 25 Kwietnia r. b. z południa o godzinie 3 przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

A. Tryllerowicz K. p. T. C. W. M.

W dniu 10/22 Kwietnia r. b. o godzinie 3 z południa prawnie zaięte Ruchomości iako to: Krzesła, Stoliki. Kanapy, etc. tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 437, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Kanapy, Krzesła, Kantorek, Komodą, Stoliki, Zegar angielski w pudle, Kopersztychy. Fajczarnia z 8miu cybuchami, Lustra w złoconych ramach, Toaletki, Pantaljon mahoniowy, 6 Koni, Klacz, Wozy 4 kute, Kół różnych 23, 2 Poiazdy, Słodu ięczmiennego korcy 500 i wiele innych, tu w Warszawie przy ulicy Inflandzkiej w domu pod Nr 2107, przez publiczną Licytacją w dniu 10/22 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

W dniu 10/22 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana tu w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Kanapa, Krzesła, Zegar ścienny, i t. p. zaś w tymże dniu o godzinie 4 z południa w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1774, Kanapa, Krzesła, Stoliki, przez publiczną Licytacją za pieniądze nieodstępnie płacić się maiące, sprzedane zostaną.—*Paweł Wrotowski Komornik.*

W dniu 22 Kwietnia r. b. o godzinie 3 z południa tu w Warszawie na targu publicznym Muranów zwanym, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zaięte objekty iako to: Komody, Krzesła, Stoły, Szafy, Biórko, Łóżka mahoniowe, Pantaljon, Lustra, Powóz, Konie, Katarynki wykończone i nie wykończone; niemniej w tymże dniu o godzinie 10 z rana przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 405, Kanapy, Szafy, Biórko, Łóżka, Lustra, i t. d. *J. Magnuski* Komornik.

Jadąc dorożką, zgubione zostały w dniu 19/4 2 SWIADECTWA i KONSENS do wyszynku trunków kraiowych na imie Judki Dembińskiego ze Wsi Strzałkowa Obwodu Radomskiego. Łaskawy znalazca raczy oddać do Moszka Zyskinda pod Nr 1095, przy ulicy Twardej w domu W. Kiślańskiego, a nagrodę odbierze.

Wiadomo czynię iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Łóżka, Szafy, Stoły, Ramy złocone, w Warszawie na Targu Muranów zwanym w dniu 10/22 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu przy ulicy Solec pod Numerami 2916, 2925 i 2954, o godzinie 3 z południa, Bale, Deski, Krokwy i Drzewo opałowe sosnowe, przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

KSIĄŻKA SŁUŻBOWA należąca do Tekli Sewerowny, onegdaj zgubioną została; uprasza się o oddanie za nagrodą pod Nr 2236, przy ulicy Nalewki, na drugie piętro.

Dnia 18 Kwietnia zginął PIES z mopków, uszy obcięte przy samym łbie, iedno ucho ma krótsze, na lewej stronie około łopatki ma znak na sierści rysę, z mordką czarną, skórę ma na sobie szamua. Ktoby takowego miał, zgłosi się pod Nr 495, przy ulicy Miodowej, w domu W. Grabowskiego, a dostanie przyzwoitą nagrodę.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 491, gdzie Traktjernia, z dniem dzisieyszym został otworzony OGRÓDEK, w którym mogą być dawane SNIADANIA, OBIADY i KOLACJE, składaiące się z NOWALJI iako to: SZPARAGOW, KURCZĄT i innych POTRAW smacznie urządzonych, za pomierną cenę przy rychłej usłudze. W tymże Ogródku grywać będzie codziennie MUZYKA, od godziny 6 wieczor do 10.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Mostki cielę: z rożna z sała:, Sandacz z iaia:, Szczupak z sosem lub smażo:, Węgorz smażony z musztar:, Karp na szaro, Pierogi tatarcza: ze śnieta:, Barszcz ze śnieta: i Rosoł. KOLACJA: Jaia sadzone na occie, Ryby na zimno i gorąco, Raki i inne Potrawy.

*** Dziś pod Frejszycem w Kawiarni P. *Sokołowskiego* przy ulicy Trębackiej Nr 640 na 1m piętrze, P. Meyer z rodziną da się słyszeć w muzyce wokalnej i instrumentalnej.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na 1m piętrze, grać i spiewać będą Panny Hessen.

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i spiewać będą Panny Paulina i Marja Prajs i Teresa Bartels Zacznie się o godzinie 6. Wchód na dole.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 13.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Czarny człowiek.* 2gi raz *Bankocetle przecięte.*